

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 78 (1125)

W czwartek dnia 5-go kwietnia r. b. o godz. 6-ej popoł. odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Koła Wileńskiego Partji Pracy

w lokalu Zarządu przy ul. Zawalnej Nr. 1, m. 4, z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie z akcji wyborczej, 2) sytuacja na terenie Sejmu, 3) sprawy organizacyjne.

UWAGA! Zaległe składki członkowskie będą pobierane przy wejściu na salę.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OŚWIATOWY, Sala Miejska, Ostrobramska 5.

Od dnia 28-go marca do 6-go kwietnia 1928 roku włącznie będzie wyświetlane
najpotężniejsze arcydzieło świata, natchnionego tworu Ducha Ludzkości.

Krół Królów

Realizacja Cecila B. de Mille'a

Specjalna ilustracja muzyczna.

ORKIESTRA POD DYREKCJĄ p. WL. SZCZEPAŃSKIEGO.

UWAGA! Ze względu na wysoką wartość artystyczną obrazu publiczność będzie wpuszczana tylko na początek seansów. Bilety honorowe koloru białego ważne tylko na 1-szy seans.

Początek seansów: o g. 3 popoł., 5.30—7.45—10ej. Ceny ze względu na niezwykle wysokie koszty wyjęcia obrazu zwiększone: parter 1 zł. 60 gr., balkon 80 gr.

Dla uczącej się młodzieży za okazaniem legitymacji wstęp na pierwszy seans 50%.

1036

Do dużej łódzkiej fabryki wyrobów bawełnianych
poszukiwany
jest pierwszorzędny, dobrze wprowadzony

PRZEDSTAWICIEL lub KOMISJONER

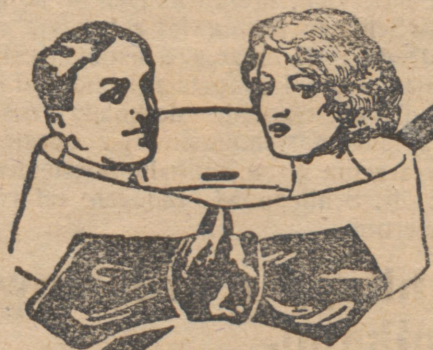
Oferty sub. „Pewny” z życiorysem do Biura Prasowo-Ogłoszeniowego „BIP”, Łódź, Piotrkowska 93.

1019

W. Charytonowicz i S-ka APTECZNY D. H.

Wilno, WIELKA 58. Tel. 392.

POLECA nowoottwarty swój oddział przy ul. Mickiewicza 7, bogato zaopatrzony na święta w perfumeryj i kosmetykę, oraz wszelkie inne artykuły branży aptecznej. Ceny najtańsze. 1044



Kapelusze, czapki, bieliznę męską i damską, krawaty, rękawiczki, wyroby skórzone i trykotowe, pończochy, skarpetki, laski, parasole i t. p.

Poleca firma: **O. KAUCZ** WILNO, Zamkowa 8
Telefon 939.

CENY KONKURENCYJNE.

1043-1

Polecamy **PIWA** jasne, ciemne i**DUBELTOWE**

T-WO AKC. BROWARU

Tel. 5—44. Tel. 6—72.

„SZOPEN“

1028-2

PLASZCZE GUMOWE

poleca
N. GLEZER, wyroby gumowe,
Gdańska 6, tel. 421. 1040

NA ŚWIĘTA

żądacie wszędzie znakomite
PIWA DROZDOWSKIE

„JASNE“

„ZŁOTE“

„SIMPLEX“

„MARCOWE“

z browaru Fr. Lutosławskiego w
Drozdowie przygotowane na wodzie
posiadającej wybitne właściwości
lecnicze.Dostawa na mieszkanie nie mniej
wiadra (20 but.)Główny skład w Wilnie przy ulicy
WILKOMIERSKIEJ Nr 3. 1038-2

Warszawski Oddział Fabryczny



ul. MICKIEWICZA 4.

Poleca na nadchodzące święta

Najwytworniejsze

CZOKOLADKI-MARCEPANY I KARAMELKI

Niebywały asortyment

JAJEK z niespo-

dziankami

napętnionych czekoladą

jadalnych marcepanowych święconych,

Wielki wybór

GALANTERJI ŚWIĄTECZNEJ,

oraz pięknych BONBONIEREK. 1087

Jan Bułhak**ARTYSTA-FOTOGRA F.**

Jagiellońska 8, telefon 968, przyjmuje

od godz. 9—6. 704

Krytyczny moment konferencji.

Królewiec 1 kwietnia 1928 r.
godz. 24-a.

Dzień wczorajszy i dzisiejszy wykazał, że pomimo pozorów i deklaracji p. Waldemarasa nie zerwał on z dotychczasową taktyką omijania istotnych zadań konferencji. Taktyka ta wprawdzie na praktyce staje się dlań coraz trudniejszą wobec wyraźnej i konkretnie zajętych propozycji polskich, pomimo to delegacja litewska czyni wciąż wysiłki wynalezienia takich kwestyj, któreby mogły uwarunkować jej zdaniem przystąpienie do rzeczowej dyskusji. Wysuwając p. Waldemaras żądania zupełnie nowe i niczem z zaleceniami grudniowymi Rady Ligi nie związane w tej nadziei, że którekolwiek z tych żądań zostanie z miejsca przez delegację polską odrzucone, co mu da podstawę do uchylecia się od rozmów rzeczowych.

P. Waldemaras przyjechał z przygotowaniem dwoma tego rodzaju szlagierami: z żądaniem odszkodowania za straty poniesione przez państwo litewskie w czasie akcji gen. Żeligowskiego, oraz z żądaniem gwarancji bezpieczeństwa dla terytorium Litwy ze strony Polski.

Pierwsze z tych żądań znalazło swój wyraz w nocie wręconej przez konsula litewskiego p. Budrysa delegacji polskiej już w dniu otwarcia konferencji. Drugą kwestję, zapowiedzianą już przez premiera Waldemarasa w pociągu spotykającym go dziennikarzem, stawia na porządek dzienny notę, którą tenże p. Budrys przywiózł dziś do hotelu „Berliner Hof” o godz. 7-mej wiecz. kiedy min. Zaleski podejmował herbatką kilkudziesięciu dziennikarzy, obserwujących przebieg konferencji.

Wyraz „konferencja” nie jest zresztą w danym wypadku ścisły, ponieważ poza krótką rozmową obu szefów delegacji po zamknięciu pierwszego posiedzenia, oraz poza dwukrotną naradą zastępcy przewodniczącego delegacji polskiej, naczelnika wydziału wschodniego Minist. Spr. Zagran. p. Hołowski z członkiem delegacji litewskiej — p. Zauniusem w sprawach dotyczących porządku obrad, żadne zetknięcie się obu delegacji nie miało dotąd miejsca. Litwini zastosowali system zasypywania delegacji polskiej notami w rozmaitych materjach, z których żadna bezpośrednio właściwego przedmiotu konferencji wskazanego przez grudniową rezolucję Rady Ligi Narodów nie dotyczy. Jak wiadomo z depesz, not tych do dzisiejszego wieczora otrzymała delegacja polska pięć. Z nich żadna nie zajmuje stanowiska co do przestanych dn. 31 rano polskich propozycji rzeczowych. Bardzo charakterystycznym dla szczerości zamiarów p. Waldemarasa było odwołanie wezwanych początkowo z Kowna dla rozpatrzenia tych propozycji rzeczoznawców litewskich.

Znacznym urozmaicheniem dnia wczorajszego była nota litewska, zapytująca

min. Zaleskiego, czy posiada pełnomocnictwa do ostatecznego zawierania układów i umów. Zapytanie to było zdumiewające, ponieważ min. Zaleski w pierwszej swej z min. Waldemarasem rozmowie okazał mu swoje pełnomocnictwa, obejmujące jaknajszerszy zakres układów z zastrzeżeniem, oczywiście używaniem we wszystkich państwach opartych na systemie parlamentaryzm, ratyfikacji przez ciała ustawodawcze. Narazie trudno było dociec celu tego zapytania, poprzedzonego przytem wyrażeniem przez min. Waldemarasa swoich wątpliwości w tej sprawie korespondentowi „Vossische Zeitung”. Ponieważ jednak przed dziennikarzami nie ostanie się nawet ukryta myśl, przypominano sobie, że premier litewski, który niegdyś wyraził się, że nie będąc wprawdzie prawnikiem, jest swoim radcą prawnym, zastrzeżenie ratyfikacji identyfikuje z wzięciem ad referendum danej sprawy dla swego rządu. Nie krepując się zaś analogicznymi przepisami litewskiej konstytucji nie widzi potrzeby poddawania zawartych przez siebie układów ratyfikacji Sejmowi, a przeto uważa, że posiada pełnomocnictwa dalej idące niż jego kontrahent. Epizod ten wzbudził ogólną wesołość i zakończył się narazie potwierdzeniem przez delegację polską w sposób bardziej przystępny rozciągłości pełnomocnictw jej szefa.

Pracowitość delegacji litewskiej w wyszukiwaniu kwestyj, któreby mogły utrudnić podjęcie do rzeczy konkretnych jest bezspornie godna podziwu. To też ogólny nastrój wśród dziennikarzy dzisiejszego wieczora cechowała gotowość do opuszczenia jutro Królewca. Dziennikarze litewscy w rozmowach z nami podkreślali, że przyjechali tu jedynie z powodu niedzieli i że niczego od konferencji nie spodziewają się. Istotnie już dziś wieczorem 3-ch z nich wyjechało do Kowna. Głównie zainteresowanie wzbudzało pytanie, z powodu którego punktu jutrzejszego — zresztą dotąd nieustalonego — porządku dziennego Litwini spowodują zawieszenie konferencji.

Spokojna i cierpliwa taktyka delegacji polskiej zmierza pomimo to do usunięcia tych trudności i wyjaśnienia stanowiska litewskiej delegacji wobec rzeczowych propozycji polskich. Premier Waldemaras zapowiedział nieoficjalnie swoje dłuższe przemówienie na jutrzejszym posiedzeniu plenarnym, w którym wszystkie kwestie wysunięte przez obie strony omówi zasadniczo.

Istnieje w całej tej sprawie b. wyraźny czynnik zewnętrzny, który poważnie oddziaływa na tok konferencji. Czynnikiem tym jest europejska opinia publiczna, reprezentowana tu przez kilkudziesięciu dziennikarzy zagranicznych. Uniemożliwia ona p. Waldemarasowi odrzucenie propozycji polskich ze względów natury politycznej.

Czas najwyższy

dawać ogłoszenia świąteczne

do „KURJERA WILEŃSKIEGO”

i do wszystkich pism.

Na najbardziej dogodnych warunkach przyjmuje

Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego
w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82. 935

Marszałek Piłsudski weźmie udział w uroczystości 6 p. strzelców podhalańskich.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj Pan Prezydent Rzplitej, a następnie Marszałek Piłsudski przyjął na audjencji delegację w osobach starosty Porębskiego, ppłk. Ruszczyńskiego dowódcy 6 p. strzelców podhalańskich i burmistrza m. Drohobycza Reuts, którzy zaprosili Pana Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego na uroczystość, jaka się odbędzie 6 maja w Drohobyczu z okazji poświęcenia sztandaru 6 p. strzelców podhalańskich, ufundowanego przez społeczeństwo.

Marszałek Piłsudski przyjął zaproszenie i oświadczył, że jeśli sprawy państwowe nie staną mu na przeszkodzie, to z pewnością przybędzie do Drohobycza na tę uroczystość; jeśli zaś sprawy państwowe nie pozwolą mu, to zapowiada w każdym razie swój przyjazd do Małopolski Wschodniej jeszcze w roku bieżącym.

Urządowanie Banku Rolnego podczas świąt.

WARSZAWA, 4.IV (Pat). W związku z nadchodzącymi świątami Wielkanocnymi biura Państwowego Banku Rolnego będą czynne w Wielki Piątek t. j. dn. 6. b. m. do godz. 12 min. 30 kasy zaś do godz. 10 min. 30 przed południem. W Wielką Sobotę t. j. 7 b. m. — biura do godz. 12-ej i kasy do godz. 10 przed południem.

W rozmowie ze mną i z paru kolegami z Wilna, oświadczył premier litewski, że jakkolwiek nie może przesądzić wyniku konferencji, jest przekonany, że powrót do tego stanu rzeczy, który istniał pomiędzy Polską a Litwą dotąd, jest niemożliwy, interes ludzkości wymaga bowiem jakiegoś wyjścia choćby prowizorycznego — z sytuacji obecnej.

Jeżeli nie całą ludzkość, to w każdym razie interesy kapitału i handlu międzynarodowego rzeczywiście naciskają poważnie na unormowanie stosunków w tym zakątku Europy.

Premier Waldemaras wskazuje wówczas na silny sprzeciw opinii wewnątrz swego kraju, który mu jakoby utrudniał pójście na rękę wymogom zewnętrznym. Dziś zaproszono nas do konsultatu litewskiego celem okazania licznych protestów nadesłanych z Litwy przeciwko nawiązaniu stosunków z Polską. Oczywiście, są to środki bez znaczenia. Podobne manifestacje studentów w Kownie zostały nawet ostatnio potraktowane niezbyt życzliwie przez władze uniwersyteckie i państwowe.

Oceniając więc całokształt sytuacji tak jak ona się przedstawia w chwili kiedy niniejszy list piszę, nie chciałbym solidaryzować się z pesymizmem, jaki panuje w środowisku moich kolegów. Pomimo tego nawet, że dotąd nie ustalony został program jutrzejszego posiedzenia, sądzę, że ostateczne zerwanie nie nastąpi. Najciekawszą kwestią jest, czy dojdzie do utworzenia komisji mieszanych, mających rozpatrzyć propozycje polskie, czy też szef delegacji litewskiej uzna to za niemożliwe ze względów natury zasadniczej, zanim nie zostaną załatwione jego żądania, które delegacja polska proponowała rozpatrzyć w komisjach.

Zanim list niniejszy zostanie wydrukowany, depesze już zapewne przyniosą odpowiedź na powyższe pytanie.

Tastis.

Po konferencji w Królewcu.

Propozycje polskie.

Królewiec, 1-go kwietnia 1928 r.

Złożony przez delegację polską projekt konwencji o ruchu sąsiedzkim obejmuje 3 rozdziały a mianowicie: 1) ułatwienia osobiste, 2) ułatwienia materialne (rzeczowe) i 3) postanowienia końcowe. Protokół dodatkowy zawiera nadto życzenie, aby obie strony zawarły w jaknajkrótszym czasie konwencję sanitarną, jak również konwencję o wykonywaniu zawodu lekarskiego oraz akuszerskiego. Wreszcie do projektu konwencji dołączone są wzory przepustek przez linię celną 3-chorzajów: 1) przepustka stała, 2) jednorazowa i 3) gospodarcza.

Rozdział 1-y konwencji dotyczy osób zamieszkałych od trzech miesięcy co najmniej w odległości 30 km. w obie strony od linii celną. Osoby takie otrzymywać mogą przepustki, uprawniające do pobytu po drugiej stronie linii celną na odległości oznaczonej w przepustce, którą wydają władze administracyjne 1-ej instancji lub samorządowe (przepustki gospodarcze). W wyjątkowych wypadkach będą mogli wydawać przepustki wójtowie gmin. Przepustki jednorazowe opiewają na 3 dniowy pobyt i są ważne w ciągu 14 dni, stałe — również na 3 dni z ważnością w ciągu 6 miesięcy, gospodarcze — na czas potrzebny do wykonania danej czynności gospodarczej, ważne w ciągu 1 roku. Duchowni, lekarze, weterynarze i akuszerki mogą przy wykonywaniu swych zawodowych obowiązków, (oraz straż ogniowa w razie pożaru), przekraczać linię celną w każdej porze dnia i nocy, inne osoby — tylko w ciągu dnia. Do przejazdu koleją przez linię celną przepustka uprawnia w ciągu całej doby.

Rozdział II dotyczy nieruchomości lub praw rzeczowych, rozdzielonych linią celną i zezwala właścicielom ich na transport płodów rolnych i innych artykułów gospodarczych, jak również niezbędnych maszyn i narzędzi, oraz na przepęd inwentarza żywego. Dalsze artykuły wyliczają szczegółowo co mogą brać ze sobą osoby przekraczające linię celną przy wykonywaniu swego zawodu. W żadnym razie nie wolno przenosić rzeczy na sprzedaż.

Rozdział III przewiduje termin 2-cho miesięczny dla wymiany dokumentów ratyfikacyjnych konwencji oraz wykazu gmin, których ona dotyczy. Inne ułatwienia, nie objęte nin. konwencją mogą być przyznane w drodze porozumienia obu stron. Konwencja wejdzie w życie piętnastego dnia po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych.

Projekt układu (arrangement) o komunikacji pocztowo-telegraficznej dzieli się na 4 rozdziały: 1) przepisy ogólne przewidują wszelkie rodzaje korespondencji zwykłej i poleconej, przesyłki i przekazy pieniężne, telefony, abonament pism, oraz tranzyt pocztowy stosownie do przepisów międzynarodowych. Funkcjonariusze pocztowi uprawnieni są do przekraczania linii celną na mocy stałej przepustki, której wzór załącza się. Administracja pocztowa obu stron może posługiwać się w urzędowych stosunkach wzajemnych swoim językiem urzędowym lub francuskim. Szczegółowe przepisy co do wykonywania układu zawiera regulamin wykonawczy, który za porozumieniem obu stron może być zmieniany i uzupełniany.

Rozdział II mówi o ruchu pocztowym. Listy wartościowe przewiduje do wysokości 5,000 fr. złotych, przesyłki nie wyższe 20 kg. o wartości do 1.000 fr. złotych.

Rozdział III dotyczy telegrafu i telefonu. Obie strony zobowiązują się otwo-

żyć na swoich terytorjach dostateczną ilość środków komunikacji telegraficznej, telefonicznej, oraz radiotelegraficznej. Utrzymuje się ulga dla prasy o 50% taksy. Rozrachunek pomiędzy stronami następuje tylko wtedy, jeżeli liczba depesz jednej ze stron przekracza liczbę strony drugiej co najmniej o 10%.

Rozdział IV przewiduje ratyfikację układu w terminie jaknajkrótszym, oraz wejście jego w życie w 14 dni po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych. Wymówienie może nastąpić na 6 miesięcy naprzód.

Regulamin wykonawczy wymienia jako główne urzędy pocztowe ze strony polskiej narazie Wilno i Suwałki, jako miejsce przekraczania przez pocztę linii celną w ruchu kolejowym ze strony polskiej — Zawiasy, Orany i Trakiszki. Komunikacja telegraficzna projektuje się narazie na liniach: 1) Wilno — Kowno przez Landwarów, 2) Wilno — Wilkomierz przez Mejszagół, 3) Suwałki — Kalwaria przez Trakiszki, telefoniczna — na liniach: 1) Wilno —

Kowno przez Landwarów, 2) Wilno — Wilkomierz przez Mejszagół, 3) Grodno — Lejputy przez Porzecze i Druskieniki, 4) Suwałki — Kalwaria przez Trakiszki.

Projekt konwencji kolejowej jest b. obszerny (40 stron pisma maszynowego) i wzorowany na istniejących w tej materii układach międzynarodowych.

W rozmowie ze mną min. Zaleski zapewnił, że, w razie uzgodnienia którychkolwiek z tych projektów z delegacją litewską, nie może być mowy o odrębnym potraktowaniu Wileńszczyzny, jako obszaru, który rząd litewski uważa za sporny. Ewent. ustalone przepisy dotyczące mogą jednakowoż wszystkich części polskiego terytorium państwowego. Obawy przeto, że mieszkańcy Wilna lub Świącian będzie mógł być pozbawiony tych możliwości w zakresie handlu lub przekraczania granicy, które przewidują proponowane układy, są najzupełniej płonne.

Testis.

Prasa paryska o konferencji w Królewcu.

PARYŻ, 4. IV. (Pat.) Pertinax omawiając w „Echo de Paris” rezultat konferencji królewskiej, podkreśla liczne dowody chęci pojednania, okazane przez min. Zaleskiego i zaznacza, że nie zdążył się one na nic. Potrafiłono zaledwie ubrać w przyzwoite pozory zerwanie rokowań. Waldemaras w końcu lutego zaproponował odbycie konferencji w Królewcu jedynie w celu uniknięcia na sesji marcowej nagany

ze strony Rady Ligi Narodów, jeżeliby się zastosował do kunktatorskich metod zalecanych przez min. Siresemanna. Możliwym jest — kończy Pertinax — że Marszałek Piłsudski widząc wszelkie środki prawne wyczerpane oraz bezsilność Genewy, zechce bronić własnymi środkami powierzonych mu interesów, lecz wprawdzie jest czy Stresemann i Czerwinski zechcą opuścić swego protegowanego t. j. Waldemarasa.

Prasa londyńska o wynikach konferencji w Królewcu.

LONDYN, 4. IV. (Pat.) „Daily Telegraph” komentując przebieg konferencji polsko-litewskiej w Królewcu pisze: Tylko dzięki cierpliwości i pojednawczemu stanowisku min. Zaleskiego uchroniono konferencję przed całkowitem niepowodzeniem. Dzięki temu stanowisku udało się utrzymać kontakt nawiązany po 7 latach całkowitego odosobnienia. Sprawę litewską

zdołano podać ściślej próbie słuszności i rzeczywistości w atmosferze pokojowej dyskusji i przy całym nacisku zrozumienia konieczności realnego rozwiązania kwestyjsporynych, istniejących pomiędzy obu narodami. Może się to okazać rozstrzygnięciem zagadnienia, które mogłoby stanowić gróźbę dla pokoju w tym zakątku Europy.

Rozczarowanie sowieckie po konferencji polsko-litewskiej.

MOSKWA, 4. IV. (Pat.) Prasa sowiecka nie wierzyła początkowo w możliwość jakiegokolwiek porozumienia między Polakami a Litwinami w Królewcu. W tym duchu były redagowane pierwsze sprawozdania nadsyłane do Moskwy na wstępie obrad. Niedojście do porozumienia miało nastąpić z winy Polski, której szowinizm i militarizm zmierzał rzekomo do nieustępliwej polityki względem Litwy. Poza tym publicyści sowieccy przewidywali inne jeszcze przeszkody, a więc, że Waldemaras musi się liczyć z opozycją w Kownie, pozbawioną zaś Litwa musi uwzględnić stanowisko Niemiec, dotkniętych ostatnio ze strony Pol-

ski rozporządzeniem w sprawie pasa granicznego.

Po tych horoskopach nadchodził zaczęły z Królewca wiadomości wręcz odwrotne. Wiadomości te donosiły, że projekty polskie odznaczają się wyjątkowo umiarkowaniem, że min. Zaleski proponuje Litwie pakt o nieagresji, że strona litewska idzie na ustępstwa wreszcie, że został nawiązany przez to stały bezpośredni kontakt oraz, że ostatnie plenarne posiedzenie odbyło się w przyjaznej atmosferze. Wszystko to zdezorientowało prasę sowiecką, która podała wyniki konferencji bez komentarzy.

Nieszczęśliwa pozycja Waldemarasa.

BERLIN, 4. IV. (Pat.) Nacjonalistyczna „Berliner Zig.” oświadcza, że Waldemaras wskutek uchwały Ligi Narodów, zalecającej podjęcie bezpośrednich roko-

wań z Polską, a jeszcze bardziej przez rozszerzenie z początku z natury rzeczy ograniczonych podstaw rokowań został zepchnięty na pozycję nieszczęśliwą.

Agitacja przeciw rokowaniom pol.-litewskim.

W tych dniach wzdłuż pasa pogranicznego po stronie litewskiej a zwłaszcza w gminie Muśnickiej, rozrzucone zostały w olbrzymich ilościach ulotki w języku litewskim i rosyjskim, które wywołują ludność całej Litwy do przeciwstawienia się dążeniom Polski do normalizacji stosunków z Litwą i do obalenia faszyzowskiego rządu Waldemarasa, który w Królewcu rozpoczął rokowania z Polakami.

Ulotki te podpisane są imieniem litewskiej partii socjal-demokratycznej. Jest to szczegół cha-

rakterystyczny, gdyż jak wiadomo socjal-demokraci litewscy p ewst byli za nawiązaniem normalnych stosunków z Polską.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa mamy tu do czynienia z wyraźnym fałszerstwem, którego celem jest obalanie opinii i szerokie sfer społeczeństwa litewskiego, a zwłaszcza ludności wiejskiej, by ta ostatecznie nie wiedziała kto jest za unormowaniem dotychczasowego stanu pomiędzy Polską a Litwą.

Dziennikarze polscy w Kownie.

KOWNO, 4. IV. (Ate). Z Kowna donoszą, iż przybyli tam dwaj dziennikarze warszawscy, przedstawiciele „Dnia Polskiego” i „Momentu”.

Obaj oni otrzymali wizy na wjazd do Litwy w Królewcu osobiście od Waldemarasa.

Pamiętajcie o święconem dla opuszczonych sierot!

lecz przykładowe (wobec niemożności objęcia wszystkich rodzajów lub typów zabytków) tych z pośród nich, które w szczególności mogą być uznane za takowe. Szeroki krąg ochraniających zabytków, niemal wszędzieśność w uwzględnieniu przedmiotów sztuki, kultury, historii, archeologii i paleontologii, stanowi możliwość obszerny zakres opieki ze strony państwa, czem polska ustawa wyróżnia się od innych tego rodzaju praw. Na podkreślenie zasługuje ustęp dający możliwość ochrony „kolekcjom przedmiotów, przechowywanych w muzeach, bibliotekach, w skarbcach i składach świątyn, zgromadzeniach cechowych, urzędach samorządowych”, co w konsekwencji prowadzi musi do uporządkowania tak zaniedbanego u nas muzealnictwa.

Art. 3-ci ustawy wyjaśnia, że „przedmioty otrzymują charakter zabytków na skutek orzeczenia władzy konserwatorskiej, stwierdzającego wartość zabytkową przedmiotu, a nadto przy zabytkach nieruchomych (architektury) określającego granice zabytku i granice odcroczenia”. Ważność tego

ustępu wraz z przepisem, że orzeczenie konserwatora wpisuje się do ksiąg gruntych (wieczystych), polega na tem, że wykluczoną będzie nieświadomość właściciela, tak często zastępującego się brakiem znajomości ustaw.

Drugi dział ustawy mówi o władzach konserwatorskich, którymi są w pierwszej instancji konserwatorzy w Urzędach Wojewódzkich; władzą konserwatorską drugiej instancji jest Minister W. R. i O. P. Osobną władzę posiadają jeszcze komisje mieszanne świecko-duchowne, sprawujące opiekę nad zabytkami znajdującymi się „w katolickich kościołach i lokalach kościelnych”. Do współdziałania z władzami wojewódzkimi administracji ogólnej powołane będą Okręgowe Komisje Konserwatorskie. Przez jasne określenie czem i jaka jest władza konserwatorska, czego nie było w poprzednim dekrete, ugruntowane zostało znaczenie fachowych czynników w dziedzinie zabytkowej, co w konsekwencji prowadzi jeszcze do sprecyzowania drogi specjalnego rozporządzenia praw i obowiązków konserwatorów.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU ŚWIECIAŃSKIEGO ogłasza KONKURS

na stanowisko kierownika (dyrektora) Kasy z uposażeniem zależnie od kwalifikacji i umowy w/g VIII—VI grupy uposażenia urzędników państwowych + 15% dodatku komunalnego.

Od zgłaszających się kandydatów wymagane są: wykształcenie co najmniej średnie, handlowe i kilkoletnia praktyka w instytucjach finansowych, pożądana znajomość spraw o charakterze społeczno-rolniczym. Poza tem pożądana kaucja (lub gwarancja hipoteczna) do 15.000 zł.

Posada do objęcia od dnia 20 kwietnia r. b.

Oferty z życzyrsem i odpisami świadectw należy składać do Wydziału Powiatowego Sejmiku Świeciańskiego w Świecianach Wileńskich do dnia 16 kwietnia r. b.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

(—) Stefan Mydlarz

Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta.

1032

Marszałek Piłsudski u marsz. Sejmu Daszyńskiego.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Marszałek Piłsudski złożył wczoraj o godz. 12.30 po południu marsz. Daszyńskiemu wizytę, która trwała do godz. 2. Marszałek Piłsudski w trakcie konferencji — jak się dowiadujemy — wyraził życzenie, aby w dniu 19 kwietnia mógł zjawić się na posiedzeniu komisji budżetowej i wziąć udział w obradach komisji nad budżetem wojskowym. Marsz. Daszyński wyraził nadzieję, że w Sejmie uda się przeprowadzić budżet mniej więcej do połowy czerwca tak, aby Senat miał dość czasu do zajęcia się ze swej strony budżetem. O ileby nie zaszły jakieś nieprzewidziane zdarzenia, wymagające posiedzeń sejmowych, mogłyby się rozpocząć ferie letnie.

Groźna chmura w kotle bałkańskim.

BIAŁOGRÓD, 4. IV. (Pat.) Dzienniki donoszą, że wczoraj czterech podróżnych usiłowało uciec się z Jugosławii do Albanii. Mimo, że posiadali oni wszelkie potrzebne dokumenty podróże władze albańskie nie przepuściły ich jednak przez granicę. Wobec tego zachowania się albańskich władz granicznych władze jugosłowiańskie postanowiły również wstrzymać wydawanie wiz paszportowych na wyjazd do Albanii. Radykalny organ rządowy „Samouprava” pisze, iż powszechnie wiadomo, że członkowie band bułgarskich i albańskich mają zupełną swobodę ruchu w Albanii i że rząd albański niekiedy nawet popiera te elementy. Wobec tego, że Jugosławia nie podjęła żadnych nieprzyjacielskich kroków przeciwko Albanii i że twierdzenie o epidemii tyfusu w Jugosławii jest nieprawdziwe, zamknięcie granicy przez Albanie musi być uważane za akt nieprzyjaźni, który zazwyczaj następuje w przededniu zatargu zbrojnego. Prawdziwe motywy postępowania Albanii ujawnia się zdaniem dziennika w najbliższej przyszłości. Jugosławia posiada dostateczną energię i siłę, aby bronić swych interesów.

Dokoła rewizji planu Davesa.

PARYŻ, 4. IV. (PAT). Pisząc na temat rewizji planu Davesa celem przeprowadzenia komercjalizacji długów, „Le Matin” zauważa, że nie można w tej sprawie przeprowadzić skutecznej dyskusji przed wyborami w Stanach Zjedn. Z drugiej strony zaś Francja nie ma żadnego powodu do pośpiechu i nie potrzebuje brać inicjatywy w swoje ręce.

Gdy Poincare oświadczył publicznie,

że Francja zgodzi się na układ ogólny, było to oświadczenie szlachetne i nacechowane pragnieniem przyczynienia się do wszechświatowej odbudowy. Oczywiście jest jednak, iż odpowiednie propozycje winny pochodzić bądź od państw będących wierzycielami długów wojennych, bądź też od państwa ponoszącego odpowiedzialność za spłatę przewidzianą w planie Davesa.

Proces w sprawie afery donieckiej.

BERLIN, 4. IV. (Pat.) „Telegraphen Union” donosi z Moskwy, że prokurator sowiecki Krylenko po powrocie z Rostowa złożył w Politbiurze sprawozdanie ze stanu śledztwa przeciw osobom wmieszanym w aferę doniecką. W sprawozdaniu tem Krylenko oświadczył, że wszystkie zarzuty przeciw aresztowaniu podtrzymuje, i że proces odbędzie się w Moskwie.

Radca ambasady niemieckiej u aresztowanych inżynierów.

BERLIN, 4. IV. (Pat.) „Berliner Tageblatt” donosi z Moskwy, że radca ambasady niemieckiej w Moskwie dr. Schliepp odwiedził wczoraj przebywających w więzieniu śledczym w Rostowie trzech inżynierów niemieckich, aresztowanych w związku z aferą doniecką. Odwiedziny trwały 10 minut. Dr. Schliepp rozmawiał z każdym z aresztowanych osobno. Każdy z nich przebywał od dnia 15 marca w osobnej celi. Warunki więzienne są znośne. Więźniowie otrzymują lekture i zaopatrzenie normalne. Inż. Meyer oświadczył, że po przesłuchaniu go w sobotę ub. tygodnia dotknięty został nagłym paraliżem lewego ramienia. Dr. Schliepp zażądał natychmiastowego odesłania chorego Meyera pod obserwację lekarską i umieszczenia go w szpitalu więziennym. Władze miejscowe w Rostowie nie mogły udzielić dr. Schlieppowi żadnych informacji co do czasu i miejsca rozprawy przeciwko inżynierom.

O czem rozmawiał Schliepp z aresztowanymi technikami.

BERLIN, 4. IV. (PAT). Hubengergowska „Nachtausgabe” omawiając sprawozdanie sekretarza legacyjnego ambasady niemieckiej w Moskwie w sprawie odwiedzin aresztowanych techników niemieckich podkreśla, że na zasadzie dotychczasowych danych wnosć można, iż sekre-

tarz legacyjny Schliepp mógł mówić z aresztowanymi technikami tylko o stanie ich zdrowia. Berlińskie koła urzędowe nie mogą sobie jeszcze zdać sprawy, czy odwiedziny u aresztowanych dają możliwość podstawę do dalszych rozmów ambasadora niemieckiego w Moskwie z rządem sowieckim.

Umowa handlowa między Litwą i Łotwą.

RYGA, 4. IV. (ATE). W tutejszych kołach politycznych omawiane są perspektywy zawarcia umowy handlowej pomiędzy Łotwą i Litwą. W roku 1925 państwa te podpisały specjalną deklarację o uporządkowaniu stosunków gospodarczych, przewidującą wprowadzenie klauzuli największej tę uprzywilejowania. Litwa deklarację tę

ratyfikowała. Nie jest tylko wyjaśnione, czy między obu państwami będzie zawarta umowa handlowa prowizoryczna, czy też stała. Zawarcie stałej umowy może spotkać się z protestem Estonii w związku z przygotowaniami do zawarcia unji celnej między Estonią i Łotwą.

JERZY REMER.

Nowa ustawa o opiece nad zabytkami.

II.

Rozpatrując z tego stanowiska *) nową ustawę o opiece nad zabytkami zwrócimy uwagę na najistotniejsze w niej postanowienia, obowiązujące obecnie na obszarze całej Rzplitej, co zaliczyć należy już na korzyść ustawy w stosunku do poprzedniego dekretu, kwestjonowanego niejednokrotnie przez ustawodawstwa dawnych zaborów.

W postanowieniach ogólnych, na samym wstępie ustawy, zapoznajemy się z przedmiotem ochraniającym przez ustawę — zabytkiem, którym w rozumieniu rozporządzenia z dn. 6. III b. r. „jest każdy przedmiot tak nieruchomy jak ruchomy, charakterystyczny dla pewnej epoki, posiadający wartość artystyczną, kulturalną, historyczną, archeologiczną lub paleontologiczną”. Następuje (w art. 2) wyliczenie szczegółowe

lecz przykładowe (wobec niemożności objęcia wszystkich rodzajów lub typów zabytków) tych z pośród nich, które w szczególności mogą być uznane za takowe. Szeroki krąg ochraniających zabytków, niemal wszędzieśność w uwzględnieniu przedmiotów sztuki, kultury, historii, archeologii i paleontologii, stanowi możliwość obszerny zakres opieki ze strony państwa, czem polska ustawa wyróżnia się od innych tego rodzaju praw. Na podkreślenie zasługuje ustęp dający możliwość ochrony „kolekcjom przedmiotów, przechowywanych w muzeach, bibliotekach, w skarbcach i składach świątyn, zgromadzeniach cechowych, urzędach samorządowych”, co w konsekwencji prowadzi musi do uporządkowania tak zaniedbanego u nas muzealnictwa.

Art. 3-ci ustawy wyjaśnia, że „przedmioty otrzymują charakter zabytków na skutek orzeczenia władzy konserwatorskiej, stwierdzającego wartość zabytkową przedmiotu, a nadto przy zabytkach nieruchomych (architektury) określającego granice zabytku i granice odcroczenia”. Ważność tego

ustępu wraz z przepisem, że orzeczenie konserwatora wpisuje się do ksiąg gruntych (wieczystych), polega na tem, że wykluczoną będzie nieświadomość właściciela, tak często zastępującego się brakiem znajomości ustaw.

Drugi dział ustawy mówi o władzach konserwatorskich, którymi są w pierwszej instancji konserwatorzy w Urzędach Wojewódzkich; władzą konserwatorską drugiej instancji jest Minister W. R. i O. P. Osobną władzę posiadają jeszcze komisje mieszanne świecko-duchowne, sprawujące opiekę nad zabytkami znajdującymi się „w katolickich kościołach i lokalach kościelnych”. Do współdziałania z władzami wojewódzkimi administracji ogólnej powołane będą Okręgowe Komisje Konserwatorskie. Przez jasne określenie czem i jaka jest władza konserwatorska, czego nie było w poprzednim dekrete, ugruntowane zostało znaczenie fachowych czynników w dziedzinie zabytkowej, co w konsekwencji prowadzi jeszcze do sprecyzowania drogi specjalnego rozporządzenia praw i obowiązków konserwatorów.

Dział III-ci, najobszerniejszy, a składający się z art. 11—24, odnosi się do opieki nad zabytkami. Przedewszystkiem stwierdza się, że „władze konserwatorskie mają prawo badania wszelkich przedmiotów w celu stwierdzenia ich wartości zabytkowej, a to w miejscach, w których te przedmioty się znajdują”, z drugiej strony „zrządy związków komunalnych, gmin wyznaniowych, osób prawnych kościelnych i zakonnych Kościoła Katolickiego, wszelkie wogóle korporacje publiczno-prawne, jak również stowarzyszenia, posiadające osobowość prawną, które mają na celu opiekę nad zabytkami, obowiązane są zawiadamić właściwe władze konserwatorskie pierwszej instancji o będących w ich posiadaniu przedmiotach, co do których zachodzą dane, że mają wartość zabytkową, jak również o wszelkich zdarzeniach, które wywarłyby ujemny wpływ na konserwację tych przedmiotów” (art. 13). Powyższy obowiązek wkracza już w dziedzinę społecznej odpowiedzialności i jako taki jest ważnym argumentem dla powszechności ochrony zabytków, które „ale wolno — oczywiście

— burzyć, rozkopywać (zabytki archeologiczne prehistorji), przerabiać, odnawiać, rekonstruować, zabudowywać, odbudować, uzupełniać ani przewozić (ruchome) bez uprzedniego zezwolenia władzy konserwatorskiej pierwszej instancji”. Prawo nadzoru i wstrzymanie robót nawet i w tych wypadkach, kiedy przedmiot nie jest jeszcze określony orzeczeniem jako zabytek, jest naturalnym wynikiem istoty ustawy, nakładającej na każdego właściciela lub posiadacza zabytku obowiązek utrzymania go w należytnym stanie, do czego można przystąpić zarządy (jak cytowano w art. 13 powyżej) w celu zabezpieczenia należących do nich zabytków.

Następne artykuły przewidują wypadki grożące zabytkom niebezpieczeństwem zniszczenia, uszkodzenia lub niedozwolonego wywozu zagranicę, w których to wypadkach władze konserwatorskie uciekać się muszą do specjalnych uprawnień, jak wzięcie zabytków czasowo w zarząd państwowy, przeniesienie do muzeów, wreszcie wywłaszczenie.

(d. n.)

Życie gospodarcze.

Rozporządzenie o izbach rolniczych.

Ostatni „Dziennik Ustaw” (Nr. 39, poz. 385). przynosi rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o izbach rolniczych, stworzonych dla zorganizowania zawodu rolniczego, a działających na podstawie tego rozporządzenia.

Pojęcie rolnictwa obejmuje tutaj również leśnictwo, ogrodnictwo, hodowlę zwierząt i ryb, oraz inne gałęzie wytwórczości, bezpośrednio związane z gospodarstwem rolnem.

Określono działalność izby rolniczej obejmować będzie obszar jednego województwa; wyjątkowo obszar ten może być mniejszy od województwa, ale musi obejmować całe powiaty.

O utworzeniu izby rolniczej, jej siedzibie, granicach jej okręgu, wreszcie w sprawach statutu każdej izby decyduje Rada Ministrów na wniosek Ministra Rolnictwa.

Izba rolnicza jest jednostką samorządu rolniczego i osobą publiczną-prawną. Jej celem jest organizowanie i kierowanie rolnictwem w danym województwie.

Do zadań Izby Rolniczych należą: a) przedstawicielstwo i obrona interesów rolnictwa, b) samodzielne przedsiębiorstwo, w granicach obowiązujących przepisów prawa, środków w zakresie wszechstronnego popierania rolnictwa, c) wykonywanie czynności powierzanych Izbom Rolniczym przez ustawy i rozporządzenia, oraz współdziałanie z władzami rządowymi i samorządowymi we wszelkich sprawach, dotyczących rolnictwa.

W urzędowaniu Izby Rolniczej, w sprawach i obronie interesów rolnictwa Izby Rolniczej:

a) występują do władz rządowych i samorządowych z wnioskami o ogólnych potrzebach rolnictwa, oraz o potrzebach rolnictwa ich okręgów, b) wydają opinie w sprawach dotyczących rolnictwa, w szczególności zaś opinie o projektach ustaw i rozporządzeń z zakresu rolnictwa, oraz innych dziedzin, mających znaczenie dla rolnictwa, c) delegują swych przedstawicieli do istniejących przy władzach rządowych organów doradczych, d) wyznaczają na żądanie właściwych władz lub osób zainteresowanych rzeczoznawców do wydawania opinii, stwierdzania stanu faktycznego, oraz innych działań, wymagających wiarogodności i znajomości rzeczy w sprawach dotyczących rolnictwa, e) składają Ministrowi Rolnictwa sprawozdania o stanie rolnictwa w ich okręgach.

Władze rządowe będą przysyłały iz-

bom rolniczym do zaopiniowania projektu ustaw, mających znaczenie dla rolnictwa, przed skierowaniem ich na drogę obrad ustawodawczych.

W zakresie samodzielnego popierania rolnictwa określono szerokie kompetencje izb w dziedzinach szkolnictwa i deświadczeń rolniczych. Powierzona im jest organizacja melioracji rolnych, związków hodowlanych, opieka nad gospodarstwami, powstałymi z przebudowy ustroju rolnego, oraz współdziałanie w zakresie organizacji kredytu rolniczego.

Władze administracji ogólnej i władze samorządowe udzielać będą izbom rolniczym potrzebnej pomocy i poparcia.

Organami Izby Rolniczej są: Rada Izby, Zarząd Izby i prezes Izby. Radę Izby tworzą: radcowie z wyboru i radcowie mianowani przez ministra rolnictwa. Wybory radców dokonywa zgrupowanie osób, które są: członkami sejmików lub rad powiatowych i miejskich, lub są właścicielami, dzierżawcami lub kierownikami gospodarstw rolnych, bądź też pracują w okręgu izby w rolnictwie, mając co najmniej średnie wykształcenie rolnicze.

Ogólna ilość radców z wyboru nie może być mniejsza od 20 i większa od 70 osób. Ilość radców wybranych przez zgromadzenie wyborcze, ale może być mniejsza od 1/5, ilość zaś radców, wybranych przez społeczne organizacje rolnicze od 1/5 ogólnej ilości radców z wyboru. Ilość radców z nominacji nie może przekraczać 1/5 ogólnej ilości radców z wyboru.

Nie mogą być mianowani radcami czynni urzędnicy państwowi, z wyjątkiem osób pracujących w państwowych instytucjach naukowo-badawczych, oraz szkołach akademickich i rolniczych.

Organem wykonawczym izby jest zarząd; prezes reprezentuje izbę nazewnątrz, czuwa nad wykonaniem uchwał i przewodzi posiedzeniom. Na czele biura izby stoi dyrektor, powołany z grona radców.

Dochody Izby rolniczej składają się będą: a) z opłat zaświadczenia i usługi udzielane rolnikom, b) z dochodów z własnego majątku, c) z opłat na rzecz izby na mocy obowiązujących ustaw, d) z zasiłków rządowych, samorządowych i innych. Izby rolnicze zwolnione są od podatków w tym stopniu, jak związki samorządu terytorjalnego.

Zwierzchni nadzór nad działalnością izb rolniczych ma sprawować minister rolnictwa.

Pole-kie	—	3	5	8	7 800
Wilenskie	—	5	9	14	13,200

Z CAŁEJ POLSKI.

10% podwyżka cen węgla.

(Tel. od wł. ber. a Warszawy).

Według zasięgniętych przez nas informacji Ministerstwo Przem. i Handlu zatwierdziło 10% podwyżkę cen węgla, przyczem podwyżka wejdzie w życie od dnia 16 kwietnia b. r. Podwyżka ta była podyktowana koniecznością utrzymania eksportu węgla polskiego przez porty polskie, w związku z ostrą konkurencją węgla angielskiego na rynkach zamorskich. Przemysłowcy wzamian za tę podwyżkę gwarantują utrzymanie eksportu węgla polskiego na dotychczasowej wysokości.

— Wycofanie z obiegu biletów dwuzłotowych. Z dn. 31 marca b. r. tracą moc prawnego środka płatniczego bilety zdawkowe wartości 2 zł. z datą 1 maja 1925 r.

Począwszy od 1 kwietnia 1928 r. do dn. 31 marca 1930 r., powyższe bilety będą wymieniane na monety, oraz bilety Banku Polskiego w Centralnej Kasie Państwowej, w kasach skarbowych, oraz w oddziałach Banku Polskiego. Po tym terminie bilety powyższe nie będą miały wartości.

Swiadek Raczkowski był sekretarzem hurtika. Wciągnął go do tego Łabuńko. Tenże Łabuńko następnie przywłaszczył sobie 193 zł., zebrane jako składki członkowskie.

Swiadek Szulga Konstanty twierdzi, że zbiegły do Rosji Kaz. Szulga utrzymywał kontakt z osk. Nikiforowskim. Szulga podejrzany jest o uprawianie szpiegostwa.

Swiadek Fedorowicz, osadnik wojskowy stwierdza, że Nikiforowski cierpiący zawsze niedogodności z powodu choroby w Hromadzie prowadził życie zamożnego włościanina. Na rynku ostrzegł aby nie kupowano ziemi, gdyż wkrótce będzie ona rozdawana bezrobotnym i matorolnym.

Swiadek Filutowski funkcj. policji twierdzi, że b. członkowie jakiejś komunistycznej zstłpion do Hromady. Nikiforowski przemawiając na zebraniu zalecał tajemnicze w stosunku do działalności hurtików.

Mec. Smiarowski. I to tak przy panu zalecał ostrożność?

Swiadek. Tak.

Mec. Smiarowski. Nie bano się pana.

Swiadek. Nie. Ich było 258 ludzi, a ja sam. Zresztą powiedzieli mi, że bym się więcej nie pokazywał na zebraniach.

Swiadek Wojtow M. kolejarz był świadkiem w sprawie sporu pomiędzy hromadowcem, a osadnikiem. Swiadek prawdę, która była na niekorzyść hromadowca.

Osk. Nikiforowski mówił mu potem,

Wieści i obrazki z kraju.

KRONIKA MOŁODECZAŃSKA.

— Niezdrowa konkurencja. Nie upłynął jeszcze miesiąc, kiedy na terenie powiatu mołodeczańskiego powstało „Towarzystwo Rolnicze”. Z miejsca widać dążność do „wykazania się pracą”. Jeżeli chodzi o wykazanie się faktyczną swoją pracą, nazwałby to można było szlachetnym współzawodnictwem.—Ale niżej podany przykład mówi inaczej.

Związek Kółek i Organizacji Rolniczych Z. Wileńskiej jeszcze w roku ubiegłym zaangażował agronoma powiatowego —który z takich, czy innych powodów nie miał możności szerokiego rozwinięcia swojej pracy. Brak ścisłej współpracy sejmiku z agronomem powiatowym w kwestiach rolniczych — siła rzeczy odbiła się musiał umiennie na całokształcie prac Z. K. i Org. Reln. w powiecie. Nie mamy zamiaru zarzucać jednej lub drugiej stronie złej woli, ale niestety — niezbyt harmonijnie ułożyła się ta współpraca—oczywiście ze szkoda tak dla ludności, jak i dla samej organizacji.

Wiemy tylko, że agronom powiatowy objeżdżał poszczególne gminy, wylawiając odpowiednie środki na zakładanie mleczarni spółdzielczych, do których ludność chętnie się już gromi. Dziś chcę podać jeden charakterystyczny przykład „współpracy” tych dwóch organizacji, wgl. „szlachetnego współzawodnictwa” jednego z nich. Otóż dzięki pracy agronoma Z. K. i Org. Rol. Z. Wileńskiej postanowiono m. l. uruchomić spółdzielnię mleczarską w Chorzowie — gm. mołodeczańskiej i przystąpiło do prac przygotowawczych. Mleczarnia ta, zainicjowana przez agronoma Z. K. R. — oczywiście zgłosiła swoje przystąpienie do tejże organizacji.

Tymczasem w ostatnich dniach miejscowy ksiądz proboszcz wspólnie z właścicielami dwóch najbliższych położonych majątków postanowili w przyszłości dostarczać mleko do tej mleczarni tylko pod warunkiem, że mleczarnia ta zgłosi swój akces do „Towarzystwa Rolniczego”.



Pierwsze słowo dziesięcioletniego dziecka to — mama; drugie — to

PLUTOS

Własny sklep w Wilnie, Mickiewicza 10.

że należy zawsze zeznawać na korzyść swolch, nawet pod prysięgą.

Swiadek Ignacionek. K. Szulga był agentem sowieckim, nosił materiał szpiegowski zebrany przez A. Hryniewicza, żebraka. Ostatnio Szulga porozumiewał się z Nikiforowskim i z jego polecenia werbował członków do Hromady.

Zeznanie świadka Zakrzewskiego, b. ekspedytora gazet hromadzkich oczekiwane było z niecierpliwością, gdyż spodziewano się rewelacji. Oczekiwania zawiodły. Zaangażowany do roboty przez Skurko był ekspedytorem „Naszej Sprawy” i „Białoruskiej Sprawy”. Wie, że pewien czas Miotła był wydawcą oraz, że Rak-Michałowski przychodził, a czasami zamieszkał artykuły.

Prok. Kałapski. Kto kierował redakcją?

Swiadek. Łuckiewicz, nosił do niego korespondencje, którą przedtem czytał sekretarz, oraz pisywał artykuły wstępne. Samoile robił kronikę miejscową i zagraniczną.

Mec. Petrusiewicz. Czy pan nie słyszał o tem, że Łuckiewicz odstępował się od Hromady.

Swiadek. Nie wiem tego, nie wiem nawet czy należał do Hromady na zebraniach w centralnym komitecie nigdy go nie widziałem.

Mec. Petrusiewicz. Czy na gazetach było uwidocznione, że są one organem Hromady.

Swiadek. Nie.

Mec. Petrusiewicz. Czy to prawda, że u pana w Głębokiem było zebranie przy udziale Nikiforowskiego, Sokołowskiego i innych i że na zebraniu tem omawiany był program prac komunistycznych?

Sw. Nic podobnego, pierwszy raz o tem słyszę. Sokołowski, którego znam dobrze nie był komunistą. Brał on czynny udział w teatrze amatorskim i z tego tytułu był na próbach.

Mec. Petrusiewicz. Co pan może powiedzieć sądowi o osk. Stociku.

Sw. Stocik uczył się w seminarjum, a potem pomagał ojcu w handlu.

Na zapytanie osk. Rak-Michałowskiego, świadek wyjaśnia, że nigdy nie brał on udziału w zebraniu odbywającym się w mieszkaniu u świadka, gdyż żadnego zebrania nie było. Następnie wyjaśnia, że kilka osób personelu administracji nie należało do Hromady.

O ile nam wiadomo, mleczarnia spółdzielcza w Chorzowie należy już do tego Towarzystwa. Czy to ładnie — Panowie?— Osądźcie samili..

KRONIKA KREWSKA.

— Krewskie szczegóły. Gmina kewska nie od dawis słynie z nieszczęść jakie ją spotykają w bardzo krótkich odstępach czasu. Zdarzają się te nieszczęścia przeważnie w urzędzie gminnym. I tak w 1927 roku zastrzelił się wójt Kowalewski, gdyż nie mógł się wyliczyć z sum, które mi z urzędu dysponował. Wójt Obreński, skazany został na 6 miesięcy więzienia za zdefraudowanie pieniędzy, przeznaczonych na budowę szkoły. W końcu przysłał do Krewa ludzi, którzy postavili sobie za punkt ambicji oczyścić zabagnione stosunki gminne. Wzięli się więc z zakasany mi rękawami do roboty, doprowadzając w ciągu stosunkowo krótkiego czasu finanso-

Sprawa o inwigilację Marszałka Piłsudskiego.

Z za kulis rządów Chjeno-Piasta.

Zgodnie z zapowiedzią zamieszczoną pod powyższym tytułem we wczorajszym numerze naszego pisma, w Sądzie Okręgowym w Wilnie rozpatrywana była wczoraj w trybie uproszczonym sensacyjna sprawa o inwigilację Marszałka Piłsudskiego za czasów rządów Chjeno-Piasta.

Na ławie oskarżonych zasiadł redaktor „Kurjera Wileńskiego” p. Józef Batorowicz. Jako świadkowie ze strony oskarżenia występowali: b. szef bezpieczeństwa na województwo wileńskie p. Dworakowski i komendant policji na województwo wileńskie p. Praszałowicz.

Jako trzeci świadek oskarżenia, a w rzeczy samej oskarżyciel, występowal alter ego znanego nam dobrze b. naczelnika Swolkenia, b. podinspektor policji politycznej Snański, który uczuł się dotkniętym nota-

wą gospodarkę gminną do porządku. Nieszczęście jednak chciało, że ci sami ludzie poza godzinami urzędowymi wzięli się do aglacji na rzecz jednaki. To się nie podobalo tamtejszym „tuzom”. Otóż w trakcie najbardziej gorączkowej roboty wpadła do urzędu gminnego komisja kontrolna, która siedzi 5 dni, uniemożliwiając tem samem kontynuowanie akcji wyborczej. Komisja ta dopatruje się wielu niedokładności, nie-spostrzega jednak, że wójt gminy, który naraził na wielkie straty, gdyż pozwolił drzewu przeznaczonemu na budowę szkoły gnić spokojnie w ciągu dwóch lat, za co w dodatku gmina musiała płacić prolongaty, sam od pięciu lat nie płaci podatku a nawet niedwuznacznie i innych do tego zachęca. Inspektor samorządowy pow. oszmiańskiego tego nie widzi, bo i sam kiedy jeszcze był wójttem miał pewne niedokładności przy zdawaniu gminy, bo zapomniał się wyliczyć z kilkuset pudów żyta. Winneby się w to wdać odpowiednie władze. Ludność bowiem w Krewie jest rozgoryczona. Do tych spraw jeszcze powrócimy.

Krewianin.

KRONIKA.

Dziś: Wincentego.

Jutro: Wilhelma.

Wschód słońca—g. 5 m. 28

Zachód „ g. 17 m. 29

METEOROLOGICZNA.

— Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 4 IV. b. r. Ciśnienie średnie w milimetrach 759. Temperatura średnia +9° C. Opad w milimetrach. — Wiatr przeważający południowy. Pogodnie. Minimum na dobę +2° C. Maksimum +13 C.

Tendencja barometryczna: spadek ciśnienia.

— Naczelnik lekarz szkół powszechnych dr. Brokowski otrzymał urlop na czas trwania kadencji sejmowej. Naczelnik lekarz szkół powszechnych m. Wilna dr. Brokowski na skutek otrzymania mandatu poselskiego złożył na ręce władz przełożonych podanie o udzielenie mu bezpłatnego urlopu na czas trwania kadencji sejmowej.

Podanie to zostało uwzględnione. (s)

URZĘDOWA

— Przyjęcia w p. wojewody. W dniu 4 b. m. pan wojewoda Raczkiewicz przyjął Zarząd Związku Kółek Rolniczych Ziemi Wileńskiej w osobach pp. senatora Trzeciaka, posła Kamińskiego i p. Teodorowskiego.

— Wojewoda Raczkiewicz złożył wizytę inspektorowi Armji. W tymże dniu p. wojewoda złożył wizytę inspektorowi Armji gen. Burhardtowi-Bukackiemu.

MIĘJSKA.

— Przed Targami Północnymi. Na podstawie osiągniętego porozumienia pomiędzy władzami wojskowymi i Komitetem Targów Północnych w dniach najbliższych wojskowe garaże samochodowe mieszczące się dotychczas przy ul. Królewskiej przeniesione zostaną do remizy tramwajowej na Antokolu.

Na miejsce garaży samochodowych wybudowane zostaną pawilony wystawy „Targów Północnych”.

Jednocześnie Komitet Wystawy zwrócił się do Okręgowego Dyrektora Robót Publicznych i Kuraterjum Szkolnego z prośbą przekazania na czas trwania Targów Północnych parku sportowego im. gen. Żeligowskiego. Jak wiadomo, park ten wcielony zostanie do terenów przeznaczonych na wystawę Targów Północnych. (S).

— Magistrat na dożywienie bezrobotnych. W ciągu ubiegłego tygodnia Wydział Opieki Społecznej Magistratu m. Wilna przyszedł z doraźną pomocą bezrobotnym, wydając im 27066 bezpłatnych obiadów. Akcja ta kosztowała Magistrat 18,670 zł.

— Dodatek świąteczny dla pracowników miejskich. W dniu dzisiejszym pracownicy miejscy otrzymują 25 procentowy dodatek świąteczny, podlegający spłacie w pięciu równych ratach miesięcznych. (S).

— Stan zdrowotny Wilna. Sekcja Zdrowia Magistratu w przeciągu tygodnia ubiegłego zanotowała na terenie m. Wilna 22 wypadki zabiłnię na choroby zakaźne, z czego na tyfus brzuszny 3 (zmarło 1); płonica 6; bionia 5; ospa wietrzna 4; krztusiec 6; różyczka 1; zausznica 12; gruźlica 7 (zmarło 2) i grypa 1.

— Przepięstwa administracyjne. Poszczególne komisaryjaty policji m. Wilna w ciągu ubiegłego miesiąca za rozmaitego rodzaju kolizje z przepisami administracyjnymi sporządziły 1750 protokółów, z czego samochodowych — 352, alkoholowych — 301; dorozkarskich — 241; ruch kołowy — 224; tamowanie ruchu pieszego — 134; wojskowych — 1125; samochodowych — 182; spekulacyjne — 14; nierząd — 11; nielegalne posiadanie broni — 5 i różne — 68. (S).

— Zerwanie pertraktacji pomiędzy właścicielami domów, a dozorcami. W dniu wczorajszym odbywające się od paru już dni prace Komisji Polubownej, której zadaniem było opracowanie i ugodnienie stawek płacy dla dozorców domowych na rok 1928, zostały przerwane. Do porozumienia pomiędzy dozorcami i właścicielami

ka, zamieszczoną w nr. 234 „Kurjera Wileńskiego” z dn. 15 października 1925 r. główny ustęp której podaliśmy w numerze wczorajszym.

Ze strony obrony występowali następujący świadkowie: gen. Pasławski, mjr. Majer mjr. Kirtiklis i kap. Burhardt.

Szczegółów rozprawy, ani sensacyjnych zeznań świadków obrony, oraz wspaniałej mowy obrońcy redaktora Batorowicza p. mecenasa Kulikowskiego podać nie możemy, gdyż rozprawa odbywała się na wniosek p. prokuratora przy drzwiach zamkniętych.

Redaktor Batorowicz został skazany na karę grzywny w wysokości 100 zł.

Od wyroku tego red. Batorowicz zamierza apelować.

mi domów nie doszło. Z jednej strony dozorca zabił 30 proc. podwyżki płac, z drugiej właściele domów odmówili zwiększenia stawek. Wobec rozbiła się pertraktacja sprawa zostaje skierowana do Komisji Rozjemczej, która powołana zostanie w tych dniach przez odpowiednie władze.

— Zebranie organizacyjne Komitetu „Tygodnia Dziecka”. W dniu dzisiejszym o godz. 5 po poł. w wielkiej sali konferencyjnej Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego, (ul. Magdaleny 2) odbyło się zebranie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu „Tygodnia Dziecka”, na które p. wojewoda Władysław Raczkiewicz zaprosił przedstawicieli całego społeczeństwa wileńskiego.

Na zebranie to przyjeździe z Warszawy prezes Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom p. Aleksander Lednicki.

— Muzeum miejskie w murach po-franciskańskich jest w projekcie. Złożyłby się na nie cały szereg miejscowych zbiórow, bądź jako wieczyste jego części, bądź jako depozyty. Istnieje projekt aby w szeregu drobnych cel to gmachu urzędów szereg wnętrz, każde o jakimś ściśle określonym, odrębnym charakterze (spoka rodzaj lokum). W większych salach mają być innego rodzaju grupy.

Traon muzeum będą stanowiły zbiory Tow. Przyj. Nauk. Cała ta sprawa jeszcze nie jest ostatecznie zdecydowana i omawiana była w czasie niedawnej bytności Dyr. Dep. Szuki M. W. R. O. P. Sk. Pskotnickiego w Wilnie.

— Groźba wylewu Wilji. W związku ze stałem podnoszeniem się wody na Wilji, co grozi wylewem rzeki, a inicjatywy władz policyjnych wyznaczone zostało stałe pogotowie obserwacyjne, które w razie niebezpieczeństwa wylewu zorganizuje doraźną akcję ratowniczą. (S).

— Rynek kalwaryjski, to jedno obrzydliwe, cuchnące bajoro, rozsądnic chorób etc. Szczególnie to się tyczy części jego w sąsiedztwie cerkwi leżącej. Jest tam wstrętna kałuża, przypominająca zbiornik płynnego nawozu na najnieczystszych wileńskich podwórkach. Wylewy z niej (istnieje ona tam cały rok) wdychają mieszkańcy zabudowań przy owej cerkwi, a zwłaszcza dzieci dwóch szkół powszechnych w zabudowlanych tych mieszczących się.

W samem wejściu na rynek m. pletem koszar straży ogniowej, a straganami jest mniejsza od wyżej opisanej, ale także spora kałuża wejsze to wypełniająca. Stoi ona tam także prawie cały rok, utrudniając wejście na rynek i cuchnąc nieprzyjemnie. Wyszła wyjątkowo tylko w czasie dłuższego okresu pogody co się jak wiadomo zdarza u nas dość rzadko. A tak niewiele zachodu trzeba do jej zlikwidowania — trochę czasu i trochę gruzu czy żwiru. Apelujemy do Magistratu aby nareszcie ten nieszczęsny rynek jako, takowy uporządkował.

— Ulice sąsiadujące z rynkiem kalwaryjskim podobnie jak i ona wylądają. Okropna zaważszca jest ta w stronę Trbackiej i dalej w stronę koszar l-ej Brygady. Wszystkie wężiki toną tam w błocie powyżej es, zaś przedchodnie przejsz nie mogą. Teraz jest trochę lepiej, (jeśli o przedchodniach chodzi), bo są dni pogodne, ale po pierwszym deszczu... I znów niewiele potrzeba; parę fur piasku, żwiru, czy jakiegos gruzu umożliwilyby przejsze przez te ulice tamtejszym bardzo liczny przedchodniom.

SAMORZĄDOWA.

— Odgłosy pożarów na prowincji. W związku z coraz częściej zdarzającymi się pożarami na terenie poszczególnych powiatów województwa wileńskiego — sejmiki powiatowe postanowiły wsząć energiczną akcję w kierunku zwiększenia środków ratowniczych na wypadek ewentualnych pożarów. (s)

ZBIORNIK

— Towarzystwo Bibliofilów Polskich w Wilnie zwoluje nadzwyczajne walne zgromadzenie w dniu 23 kwietnia r. b. w lokalu Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej o godz. 8 wieczorem z następującym porządkiem dziennym: 1) zmiana §§-ów 9, 22 p. 1 i 26 statutu, dotyczących trybu przyjmowania nowych członków Towarzystwa; 2) kustosz p. Lisowski pokaz inkunabułów Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej; 3) p. L. Abramowicz. Zabawny plagiut wileński; 4) Zjazd Bibliofilów we Lwowie.

Proces Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady.

26-ty dzień obrad.

Największą sensacją dnia była wiadomość o tem, że Sąd postanowił zbadać świadka Babicz, najważniejszego z żyjących świadków oskarżenia, przy drzwiach zamkniętych. Nawet przedstawiciele rodzin oskarżonych zostali usunięci.

Przed południem przesłuchano dziegię świadków.

Sw. J. Masłanko funkcjonariusz pol. państw. z Głębokiego mówi o Antonim Sokołowskim, Stociku i Nikiforowskim. Sokołowski był kierownikiem oddziału Banku Białoruskiego w Głębokiem. W dniu otwarcia oddziału otrzymał 300 dolarów i tysiąc złotych i z tą sumą rozpoczął działalność oddziału.

Prok. Kałapski. Kto przyjeżdżał na otwarcie oddziału?

Swiadek. Pos. Miotła i dyrektor centrali Ostrowski.

Stocik, kierownik powiatowego komitetu wstąpił do Hromady z namowy Miotły. Nikiforowski sprzedawał gazety „Nasza Prawda” i „Nasza Sprawa”, podczas przemówienia wspominał, że wkrótce wypędzą panów.

Po likwidacji Hromady przybył do Głębokiego inspektor Kigan i zwołał konferencję celem zorganizowania manifestacji protestacyjnych z racji uwieszenia posłów. Wzieli w niej udział Skurko i Żukowski, skarbnik rejkomu. Kigan zbiegł potem do Rosji, a Skurko aresztowany.

Z KOLEI.

Inspekcja linii kolejowej. W dniu dzisiejszym specjalna komisja na czele z prezesem Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej inż. Staszewskim udaje się na inspekcję odcinka kolejowego na szlaku Włotkowsy - Lida. (5)

SPRAWY ROBOTNICZE

Bezrobocie w cyfrach na terenie pow. wileński-trocki. Według danych urzędowych statystycznych bezrobocie w cyfrach na terenie powiatu wileńsko-trockiego na dzień 1 kwietnia r. b. przedstawia się w sposób następujący: Ogółem liczba bezrobotnych wynosi 300 osób. Na terenie gm. trockiej liczba bezrobotnych wynosi 20 osób, reszta 280 osób są to bezrobotni w Nowej Wilejce, którzy według grup zawodowych rozpadają się:

1) metalowców	21 bezrobotnych,
2) robotników budowlanych	20
3) robotników rolnych	38
4) " wykwalifik.	65
5) " niewykwal.	118
6) pracowników umysłowych	18

SPRAWY ŻYDOWSKIE

Uroczyste otwarcie wystawy. Zbiórów Żydowskiego Instytutu Naukowego (sala gimnazjum Matej-Przyrod. Z. C. K. O. Rudnicka 6) odbędzie się we czwartek 2. 5. b. m. o g. 16-ej.

Na program wystawy składają się: historia prasy żydowskiej od wieku 17-go po dzień dzisiejszy; prasa żydowska oraz żydowska produkcja książkowa na całym świecie w ciągu ostatnich 2 lat; dzieje żydowskiego ruchu robotniczego; współczesne życie żydowskie w różnych krajach, zobrazowane w plakatach; autogramy pisarzy żydowskich; okazy z muzeum teatrolologicznego im. E. R. Kamińskiego; różne unikatki drukowane oraz rękopiśmienne.

Wystawa niniejsza zostaje urządzona z okazji 3-lecia rozpoczęcia pracy nad założeniem Żydowskiego Instytutu Naukowego; poza tem w uroczystość 3-lecia składają się będą następujące imprezy, na które również uprzejmie zapraszamy:

- 1) akademija z udziałem słynnego pisarza Pereca Hirszeina (Teatr „Palace”, niedziela 8. IV 8 i pół wiecz.).
- 2) posiedzenie naukowe (Gim. Hum. Z. C. K. O., Wielka Pohulanka 18, wtorek 17. IV 9 wicz.).
- 3) wieczór żydowskiej twórczości ludowej (Teatr „Palace”, sobota 21. IV. 8 i pół wiecz.).

RÓŻNE.

O wielkanoc dla dzieci w schroniskach. Komitet „Chleb dzieciom” nadsyła nam następującą depeszę:

Do Kobiet Polskich! Zaczne Wilnianki, Szanowne i Miłe Gospoście! Wy coście w roku zeszłym oddarły hojnie na Wielkanoc dzieci w schroniskach jajka, mięso i pieczywo, bądźcie również ofiarnie na święta teraźniejsze. Pamiętajcie, że dzieci marzą o święconem, że dobrze pamiętają zeszłoroczne przyamaki, że zawiód ich nadziei byłoby dla nich prawdziwie ciężkim zmartwieniem.

Tego zmartwienia dziecku polskiemu oszczędźcie... Dary swoje składajcie na ręce Komitetu „Chleb dzieciom” pod następującymi adresami:

1. Tyzenhauzowska róg Targowej — apteka Sokołowska — Wielki Tydzień od 9 rano do 9 wiecz.

2. Ul. Śniadeckich 3 — 8 mieszkanie Wandy Wojewódzkiej — Wielki czwartek i piątek od 9 rano do 6 wiecz.

3. Ul. Trocka 11 — 8 mieszkanie p. Uniechowskiej — Wielki Tydzień od czwartku włącznie od 9 rano do 12 pok.

4. Mostowa 7 — szkoła powszechna 24 — Wielki Tydzień do piątku od 10 do 6 wiecz.

5. Objazdowa 4 — mieszkanie p. Nowickiej W. Tydzień od 2 — 5 pok.

Podziękowanie. Zarząd „P. Z. P.” składa serdeczne podziękowanie pp. Helenie i Stanisławowi Prolicom za ofiarowane 30 złotych na święcone dla dzieci „Domu wych. im. Józefa Piłsudskiego”.

Budowa domów mieszkalnych. W dniu onegdajszym zarząd spółdzielni mieszkaniowej „kolonia kolejowa” przystąpił do budowy szeregu domów mieszkalnych dla członków spółdzielni. Na cel ten ze skarbu państwa uzyskana została większa pożyczka. (5)

Wice prezydent Czyż członkiem Rady Opiekunów przy państwowej szkole rzemieślniczej wrócił do Magistratu m. Wilna z prośbą wydelegowania swego przedstawiciela na członka Rady. Na wczorajszym posiedzeniu prezydium Magistratu na stanowisko to wydelegowano wice-prezydenta miasta inż. Czyżę. (5)

Olejarnia Kurlandzka podjęła pracę. W dniu wczorajszym od dłuższego już czasu nieczynna wileńska olejarnia t. zw. Kurlandzka rozpoczęła pracę.

Uruchomienie huty szklanej. W dniu dzisiejszym 5 b. m. przystąpiła do podjęcia pracy huta szklana „Witrujum”, zatrudniając kilkunastu robotników.

Teatr i muzyka.

Teatr „Reduta” na Pohulance. Wileńska świąteczna. W niedzielę, pierwszego dnia Świąt Wielkiejnocy, o godz. 20-ej odbędzie się przedstawienie powieści scenicznej w 7-miu rozdziałach Jerzego Żuławskiego „Eros i Psyche”, z udziałem pełnego zespołu Reduty.

W poniedziałek o godz. 16-ej po cenach znizonych komedia w trzech odsłonach Tadeusza Rittnera „Wilki w nocy” z udziałem: St. Chmielewskiej-Perzanowskiej, H. Hohendlingerówny, E. Sciborowej, Marvis R., T. Białkowskiego, W. Gasńskiego, J. Karbowskiego, K. Pagowskiego i L. Woltejkę.

Wieczorem o godz. 20-ej „Eros i Psyche”. — We wtorek o godz. 16-ej „Wilki w nocy” oraz o godz. 20-ej „Eros i Psyche”.

Teatr Polski sala „Lutnia”. Dzisiejszy koncert religijny. Dziś w Wielki Czwartek Komenda Garnizonu Wilno daje w Teatrze Polskim koncert religijny zjednoczonych orkiestr wojskowych pod batutą kapelmistrza 1 p. p. Leg. Feliksa Koseckiego.

W programie: Chopin (Marsz żałobny), Handel (Largo), Glier (Modlitwa warszawska), Cherubini („Ave Maria”), Beethoven („Chwała Bogu”), Rossini („Stabat Mater”), Obertin („Virgo Maria”), Mochowski („W mogile ciemnej. Marsz żałobny”), X. X. („Boga Rodzica”), Pieśń św. Wojciecha), Reszke („Chante religieuse”). Początek o godz. 8-ej wiecz. Pozostałe bilety i sprzedaje kasa Teatru Polskiego 11 r. w ciągu całego dnia.

Repertuar świąteczny Teatru Polskiego zapowiada się następująco: W niedzielę dnia 8 kwietnia o godz. 4 m. 30 popoł. grana będzie krotkochwila Hennequina „Moje bobo”.

W niedzielę o godz. 8 m. 30 popoł. grana będzie sztuka A. Tołstoja i P. Szczegolewa „Spisek carowej” (Rasputin).

W poniedziałek dnia 9 kwietnia o godz. 4 m. 30 popoł. dla uczącej się młodzieży i najszerszych warstw publiczności grana będzie krotkochwila ze śpiewami i tańcami Mazura „Ułani ks. Józefa”.

W poniedziałek o godz. 8 m. 30 popoł. świętna komedia węgierska Szenes „Nie ożenienie się”.

— We wtorek dn. 10 kwietnia o godz. 8 m. 30 popoł. „Spisek carowej” (Rasputin).

UWAGA. Wszystkie przedstawienia wieczorne w Teatrze Polskim z dniem 8 b. m. rozpoczną się o godz. 8 m. 30 wiecz.

W programie Bach, Mozart, Chopin, Liszt, Tausig i Rachmaninow.

Pan Rychłowski nadal pozostaje w Wilnie. W dniu 2 b. m. została podpisana umowa między Zarządem Banku Ziemskiego i dotychczasową dzierżawcą lokalu Teatru Polskiego p. Haliną Rychłowską na dalsze trzecie.

Radio.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 435 mtr.

CZWARTEK 5 kwietnia.

16.25. Chwilka litewska.

16.40. Komunikat harcerski.

16.55. „Co nam daje pszczoły” odczyt z dzieła „Pszczelnictwo” wygł. Stefan Zukowski.

17.20. Transmisja z Warszawy. „Wśród książek” przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki.

17.45. Audycja literacka wspólna stacji Wilno i Warszawa. I. „Kazanie Skargi” audycja z Warszawy. II. „Legenda o grajkach Bożym” J. Wiktor, w opracowaniu radiolonicznym T. B., w wykonaniu artystów Reduty z Wilna.

19.00. Gazetka radiowa.

19.25. Sygnał czasu i rozmaitości.

19.35. „Wulkanizm i jego przejawy” odczyt z dzieła „Przyroda” wygł. asystent U. S. B. magister Wiktor Korolewicz.

20.15. Transmisja koncertu oratoryjnego z Filharmonii Warszawskiej.

22.05. Komunikaty P. A. T.

PIĄTEK 6 kwietnia.

16.25. Chwilka litewska.

16.40. Komunikat Związku Młodzieży Wiejskiej.

16.55. „Dzieje miłości Artura Grottgera” odczyt z dzieła „Sztuka” wygł. prof. U. S. B. Jerzy Remer.

17.20. „Piękno krajoznawstwa wileńskiego” odczyt z dzieła „Ziemia Wileńska” wygł. prof. U. S. B. Jan Bulhak. Odczyt transmitowany będzie na inne polskie stacje.

17.45. Transmisja z Poznania. Koncert religijny.

19.00. Gazetka radiowa.

19.25. Sygnał czasu i rozmaitości.

19.35. Skrzynka pocztowa wygł. kier. programowy P. R. w Wilnie Witold Hulewicz.

19.50. „Polska filozofia narodowa” I-szy odczyt wygł. prof. U. S. B. dr. Wincenty Lutosławski.

20.30. Transmisja z Warszawy. Misterjum o Męce Pańskiej. Słowa i muzykę podług źródeł ludowych ułożył Leon Schiller.

22.05. Komunikaty P. A. T.

KONKURS.

Wileński Urząd Wojewódzki ogłasza konkurs na objęcie dwóch etatowych posad lekarzy przy Starostwie Grodzkiem w Wilnie.

Do posad tych jest przyznane wynagrodzenie według VIII względnie VII grupy uposażeń urzędników państwowych. Pierwszeństwo będą posiadali lekarze z odbytem przeszkoleniem w zakresie administracji sanitarnej w Państwowej Szkole Higieny.

Podania należy przysłać do Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego do dnia 15. V. r. b. z załączeniem:

1. Curriculum vitae, napisanego własnoręcznie, oraz doświadczeń (oryginałów bądź należyście uwierzytelnionych), stwierdzających:
2. Datę urodzenia kandydata,
3. Posiadanie obywatelstwa polskiego,
4. Ukończenie studiów lekarskich i posiadanie prawa wykonywania praktyki lekarskiej w Państwie Polskiem.
5. Stan zdrowia (świadectwo wydane przez lekarza urzędowego).
6. Stosunek do służby wojskowej.

Za wojewodę Dr. M. KOZŁOWSKI Naczelnik Wydziału.

1035/14/IV

OGŁOSZENIE. Niniejszem Wydział Powiatowy Sejmiku Nowogródzkiego ogłasza przetarg na roboty ziemne w ilości 60.000 m³ i budowę 14 kilometrów szosy na drodze wojewódzkiej „Nowogród-Świętłoch-Baranowicz”.

Przetarg odbędzie się w Nowogródku dnia 14 kwietnia 1928 roku.

Szczegóły ogłoszone w Monitorze Polskim, Życiu Nowogródzkiem i Dzienniku Urzędowym województwa nowogródzkiego za miesiąc kwiecień r. b.

(—) WŁ. KUCHARKOWSKI. Przewodniczący Wydziału Powiatowego w. z. Starosta.

1034/78/VI

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie niniejszym wywala osoby fahrowe do nadestania do Dyrekcji K. P. ofert na wytyczenie szczytów i myśli w grupach tudyńskich położonych w m. Wilnie: 1) na posesji pod Nr 2 przy ul. Słowackiego, stanowiącej gmach Dyrekcji K. P. olcyny i zabudowania gospodarcze i 2) na posesji pod Nr 3-2 przy bryle ulic Słowackiego i Ant. Wileńskiego, stanowiącej: dwa budynki mieszkalne, budynek stacji miejskiej i zabudowania gospodarcze. Oferty z podaniem środków, jakie będą stosowane, czasu trwania operacji i sposobu, czasu skutecznego zastosowania środków i wynagrodzenia — należy nadsyłać do Dyrekcji K. P. w Wilnie, ul. Słowackiego Nr 2, w terminie do dnia 10 kwietnia 1928 r. godz. 12-tej.

Do oferty należy załączyć poświadczenie instytucji, które korzystały z usług oferenta — o skuteczności środków stosowanych i w razie stosowania środków do karmienia szczytów — poświadczenie Urzędu Lekarskiego, że środki te nie są szkodliwe dla zdrowia ludzi i dopuszczalne są z punktu widzenia higieny lokali.

Z oferentem, który poda najdogodniejsze warunki i solidną gwarancję skuteczności stosowanych środków do tępienia szczytów i myśli — będzie zawarta odpowiednia umowa.

812-2968—0 Dyrekcja K. P. w Wilnie.

HERBATE angielską LYONS'A

aromatyczną i niezrównaną w smaku

PIJE CAŁY ŚWIAT.

Ta wykwintna herbata dla smakoszy już nadeszła i jest do nabycia w firmie

Antoni JANUSZEWICZ

Zamkowa 20-a, telefon 8-72. 916-1

ŚWIATOWEJ SŁAWY

AKUMULATORY

do radia, samechodów, telefonów, dla silny, światła

W POLSKIM TOW. AKUMULATOROWEM w Białej k. Bielska.

Medale złote, srebrne—dyplomy: w Paryżu, Chicago, Lwowie, Krakowie i t. d.

Przedstawicielstwo, Skład fabryczny, Warsztaty reperacyjne i ładowanie akumulatorów.

ELEKTRO-TECHNIK MICHAŁ GIRDA (b. technik i rewizor fabryki).

HURT. Wilno, Szopena 8. DETAL. 939—7

NA ŚWIĘTA!

polecamy WIELKI WYBÓR TOWARÓW

Perfumeryjnych, Kosmetycznych, Galanterijnych

krajowych i zagranicznych firm

PRZEDMIOTY GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Oplaki do piecyzwa. Oliwa nicejska, Esencja octowa, Szafran, Wanilia, Kardamon, Goździki, Cynamon. Farba i lakier do jaj. Mastika do podłóg i t. d.

— Ceny umiarkowane —

T-wa J.B. SEGALL Sp. Akc.

- 1) Ul. Trocka 7, tel. 542.
- 2) Ul. Zamkowa 26, tel. 1023 (naprz. kość. św. Jana).
- 3) Ul. Mickiewicza 5, tel. 873.
- 4) Róg Rudnickiej i Zawalnej 20/52, tel. 612.

Cerata, 924

linoleum,

chodniki,

i dywany

POLECA

J. WILDSZTEJN

WILNO, RUDNICKA 2

telef. 11-77.

Pianina

do wynajęcia. Reperacja i

strojenie. Ul. Mickiewicza

24—9. Estko. 658

NA SEZON WIOSENNY!

NADESZŁY najnowsze materiały na płaszcze i kostjomy damskie i męskie.

JEDWABIE i markizety, mouslin de lainy

deseniowe, opale kolorowe.

WIELKI WYBÓR materiałów bieliznianych po cenach bardzo niskich.

KAZIMIERZ RUTKOWSKI

i J. DOMAGAŁA 929

ul. Wielka 47, telef. 14-02.

CAŁE WILNO

mówi tylko o tem, że

OBUWIE F-my „POLBUT”

jest

najtrwalsze i najtańsze.

Prosimy przekonać się.

UL. WILEŃSKA Nr. 3. 509

Rada Nadzorcza

Księgarni Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego Sp. Akc. w Wilnie. ul. Królewska Nr. 1,

zawiadamia, że w dniu 22 kwietnia 1928 roku w siedzibie Spółki odbędzie się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy w drugim terminie i będzie ważne bez względu na ilość reprezentowanych akcyj.

1033

OD ADMINISTRACJI „KURJERA WILEŃSKIEGO”

Przyjmujemy ogłoszenia do numeru świątecznego na dogodnych warunkach.

Na żądanie wysyłamy agentów. (Tel. 99).

Przy zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”.

Redakcja i Administracja Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 popoł. Naczelnik redakcji przyjmuje od 2—3 popoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 10 do 10.30 przed połud. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 popoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 popoł. i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięczna z odosowaniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za pierwszą linijkę wiersza 10% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Zagranicą 50% drożej. Dział w Gdnie—Orzechowej 5, tel. 346.

Układ ogłoszeń 5-cio letni, na stronie IV 8-mie letni. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wileński Kurjer „Pogoda”.

Tow. Wyd. „Pogoda”. Druk. „Pax”. ul. św. Ignacego 5.

Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.

Na wileńskim bruku.

— Dobrze, że to nie karnawał. W dniu 3 b.m., Ewa Rudnicka, zam. przy ul. W. Pohulanki 14, zameldowała o kradzieży balowej sukni i szala jedwabnego, ogólnej wartości 500 zł.

— Ostatni środek. W dniu 3 b. m. o godz. 13, usiłowała otruc się esencją octową W. zam. przy ul. Zakretowej 13. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pomocy pozostawiło desperatkę w domu w stanie, nie budzącym obaw o życie. Przyczyna usiłowania samobójstwa — brak środków do życia.

— Zaginęła głuchoniema. W dniu 2 b. m., Marja Kuźnicówna, zam. przy ul. Topolowej 18, głuchoniema, wyszła do szkoły głuchoniemych i dotychczas nie powróciła.

— Umysłowo chory zaginął. W nocy z 22 na 23 ub. m., Michał Brzozowski, umysłowo chory, zam. przy ul. Łetoczek 6, wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił.

— Spłonęła fabryka mydła. W dniu 4 b. m., o godz. 2, wskutek zapalenia się tłuszczu wybuchł pożar w fabryce mydła Chaima Lwa, przy ul. W. Stefańskiej 33. Pożar strawił budynek fabryki i mieszkanie. Ofiar w ludziach nie było. Strat nie ustalono.

Na prowincji.

— Przez dziurę w dachu znikł wieprz w ciemnościach nocy. W nocy z 23 na 24 ub. m., na szkole Filija Jarmionka, zam. we wsi Chorawce, gm. mikołajewskiej, przez otwór w dachu, skradziono ze strychu wieprza zabitego, wartości 350 zł.

— Skutki niedbalstwa. W dniu 26 ub. m. we wsi Paski, gm. dzieżwiejskiej, powstał pożar, który strawił dom mieszkalny, spichrz i stodołę Stanisława Widesz, dom mieszkalny, chlew i stodołę Jana Widesz, spichrz i stodołę Bronisława Tomajolcia, stodołę Macieja Tomajolcia, stodołę ze zbożem i paszą Macieja Wasilewskiego, stodołę ze zbożem i paszą Bronisława Butrymowicza, oraz stodołę Michała Tomajolcia.

Ogólna strata wynosiła około 28.000 zł. Przyczyną pożaru nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez jednego z poszkodowanych Stanisława Widesz.

Prośba o wsparcie.

Bezrobotny z matką staruszką, bez środków do życia, świeżo zwolniony z wojska prosi o jednorazową zapomogę na święta.

Najstarsza w Wilnie (egz. od r. 1866) wytwórnia walizek i wyrobów skórzanogalanteryjnych

Leona Kacenenbogena

Wilno, ul. Wileńska 28 i Portowa 5

połącza w największym wyborze rozmaite walizki, kosze, tiki, różne przedmioty podróży, torebki damskie i t. p. Przyjmuje obalunki i reperacje.

Wykonanie punktualne. Ceny umiarkowane.

Pp. Wojskowym i Urzęd. kom. specjalny rabat. 1010-2

TWO wydawnicze

„POGON”

Sp. z o. o.

DRUKARNIA „PAX”

UL. ŚW. IGNACEGO 5, WILNO

Telefon Nr. 8-93.

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY

DRUKARSKIE I INTROLIGATORSKIE

SZYBKO I DOKŁADNIE.

DOKTOR MEDYCINY

A. CYMBLER

Choroby: weneryczne i skórne. Elektroterapia, słońce górskie.

Mickiewicza 12, róg Tatarskiej 10—2 i 4—7. 691

Dr. Suszyński

Spec. choroby weneryczne, niemoc piciowa, skórne.

Przyjm. od 9—12 i 4—7.

Ul. Mickiewicza 30.

W.Z.P. 1 690

Gotówkę przyjmujemy na wysokie oprocentowanie, zabezpieczoną złotem i srebrem, odbiór lokat natychmiastowo.

Plac Katedralny, Biskupia 12, tel. 14-10 wyjazd bez ograniczenia pożyczki na zastaw złota, srebra, brylantów, mebli, obrazów, fortepianów, autobusów i różnych towarów. 757-2

W.Z.P.